



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur

Czym są i co mogą dać spotkania regionalne?



PRAWA POZBAWIONYCH WOLNOŚCI

Co się dzieje za zamkniętymi drzwiami? Tam, gdzie trudno zajrzeć, a jeszcze trudniej wyjść? Co wynika z wizytacji w miejscach detencji?

Przemoc i tortury, okrutne i nieludzkie traktowanie – choć są zakazane, zdarzają się zwłaszcza tam, gdzie „nikt nie widzi”. Zatem nie tylko w ciemnej ulicy, ale także:

- w więzieniach i aresztach,
- w szpitalach psychiatrycznych,
- w domach pomocy społecznej,
- w izbach wytrzeźwień.

Te miejsca (jest ich w Polsce **ponad 2 500**) muszą być regularnie (i niespodziewanie) kontrolowane.

Wynika to nie tylko z wiedzy i zdrowego rozsądku, ale ze zobowiązań, jakie nakłada wspólnota międzynarodowa.

Robi to Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur – eksperci (prawnicy, pedagodzy, socjolodzy, lekarze oraz eksperci w dziedzinie medycyny) badający sytuację w miejscach, gdzie ludzie przebywają bez swojej woli.

Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur działa na mocy postanowień Protokołu fakultatywnego do Konwencji ONZ w sprawie zakazu stosowania tortur (OPCAT). Każde państwo-strona Konwencji ma obowiązek utworzyć Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur.

18 stycznia 2018 r. minęło 10 lat od chwili, gdy to zadanie powierzono Rzecznikowi Praw Obywatelskich. W tym czasie pracownicy KMPT przeprowadzili 1 000 wizytacji.

Krajowy Mechanizm **ZAPOBIEGA**, a nie przyjeżdża karać, gdy jest źle. KMPT wskazuje, na co zwracać uwagę, co prowadzi do naruszeń praw człowieka.

KMPT podkreśla, że dzięki wizytacjom i raportom - z roku na rok - w miejscach detencji sytuacja się poprawia. - Dzięki zebranych w tych miejscach informacjom doprowadziliśmy do wielu zmian w prawie, ale również w podejściu do osoby pozbawionej wolności. To dzięki naszej pracy m.in. osoby tymczasowo aresztowane mogą telefonicznie kontaktować się ze swoim obrońcą i rodziną, mogą korzystać ze skype, zatrzymani nieletni kontaktować się z adwokatem bez konieczności uzyskania zgody policjanta czy sądu, a więźniowie mogą się kąpać się dwa razy w tygodniu – podkreśla Justyna Lewandowska dyrektorka Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur.

Jednak wiele jeszcze jest do zrobienia – nie tylko jeśli chodzi o warunki bytowe czy regulaminy pobytu. Często zdarza się, że pracownicy opiekujący się osobami osadzonymi/mieszkańcami nie znają pewnych zasad, albo spotykają się z problemami, które są zbyt trudne – a nie mają do kogo zwrócić się o pomoc.

Dlatego dziś w Kielcach chcemy rozmawiać o najważniejszych problemach z jakimi spotykają się Państwo w swojej pracy.



Słownik pracy KMPT

Pozbawienie wolności

[Art 4. Do celów niniejszego protokołu ¹], *pozbawienie wolności oznacza jakąkolwiek formę zatrzymania lub uwięzienia bądź umieszczenia osoby w publicznym lub prywatnym miejscu odosobnienia, którego osobie tej nie wolno z własnej woli opuszczać, na mocy polecenia jakiejkolwiek władzy sądowej, administracyjnej lub innej.*

Cytowany artykuł wskazuje w sposób jednoznaczny na mandat KMPT do prowadzenia monitoringu w mniej tradycyjnych miejscach detencji takich jak zakłady karne czy jednostki policji pod warunkiem, że w miejscach tych przebywają, lub mogą przebywać **osoby wbrew własnej woli**. Tak szerokie rozumienie zakresu przedmiotowego działania KMPT pozwala na uwzględnienie w nim także monitoringu miejsc pozbawienia wolności, które **prowadzone są przez podmioty prywatne**.

Tortury

[Art 1 Konwencji ²] *określenie tortury oznacza każde działanie, którym jakiejkolwiek osobie umyślnie zadaje się ostry ból lub cierpienie, fizyczne bądź psychiczne, w celu uzyskania od niej lub od osoby trzeciej informacji lub wyznania, w celu ukarania jej za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie jest ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub trzecią osobę albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji, gdy taki ból lub cierpienie powodowane są przez funkcjonariusza państwowego lub inną osobę występującą w charakterze urzędowym lub z ich polecenia albo za wyraźną lub milczącą zgodą. Określenie to nie obejmuje bólu lub cierpienia wynikających jedynie ze zgodnych z prawem sankcji, nieodłącznie związanych z tymi sankcjami lub wywołanych przez nie przypadkowo.*

Nieludzkie i poniżające traktowanie - wywodzone z orzecznictwa ETPCz

Traktowanie i karanie nieludzkie, to traktowanie, które wywołuje intensywne cierpienie fizyczne lub psychiczne. W przypadku traktowania nieludzkiego stopień dolegliwości jest wyższy, niż w przypadku traktowania poniżającego, ale niższy, niż w przypadku tortur. Np.

Selçuk i Asker v. Turcja (1998 rok) Siły Bezpieczeństwa pozbawiły wielu mieszkańców wsi domów, mienia i środków utrzymania. Skarżący musieli opuścić swoje siedziby, które następnie zostały – na ich oczach – spalone przez żołnierzy. Zdaniem Trybunału Skarżący zostali potraktowani w sposób nieludzki.

Janowiec i Inii v. Rosja (wyrok Izby z 2012 roku) Trybunał stwierdził, że zaniedbania, jakich dopuściła się Rosja w toku postępowania dotyczącego zbrodni katyńskiej, stanowiły rażące i bezduszne (*callosus*) lekceważenie obaw i niepokojów skarżących, które osiągnęło poziom nieludzkiego traktowania w rozumieniu art. 3 Konwencji.

Traktowanie bądź karanie jest poniżające wówczas, gdy powoduje poczucie strachu i upokorzenia, prowadzące do upodlenia. Np.

- rewizja osobista w obecności grupy funkcjonariuszy kpiących z osadzonego,
- rozebranie więźnia do naga w obecności kobiety-funkcjonariusza,
- długotrwałe przebywanie niepalącego więźnia w przepelnionej celi, w której osoby niepalące nie były separowane od palaczy,
- powołanie do odbycia zasadniczej służby wojskowej 71-letniego mężczyzny,
- umieszczenie piętnastoletniego skazanego w celi z dorosłymi więźniami

¹ Protokół fakultatywny do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjętego przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku dnia 18 grudnia 2002 r. (Dz. U. z 2007 r. Nr 30, poz. 192)

² Konwencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjętej dnia 10 grudnia 1984 r. [(Dz. U. z 1989 r. Nr 63, poz. 379)]

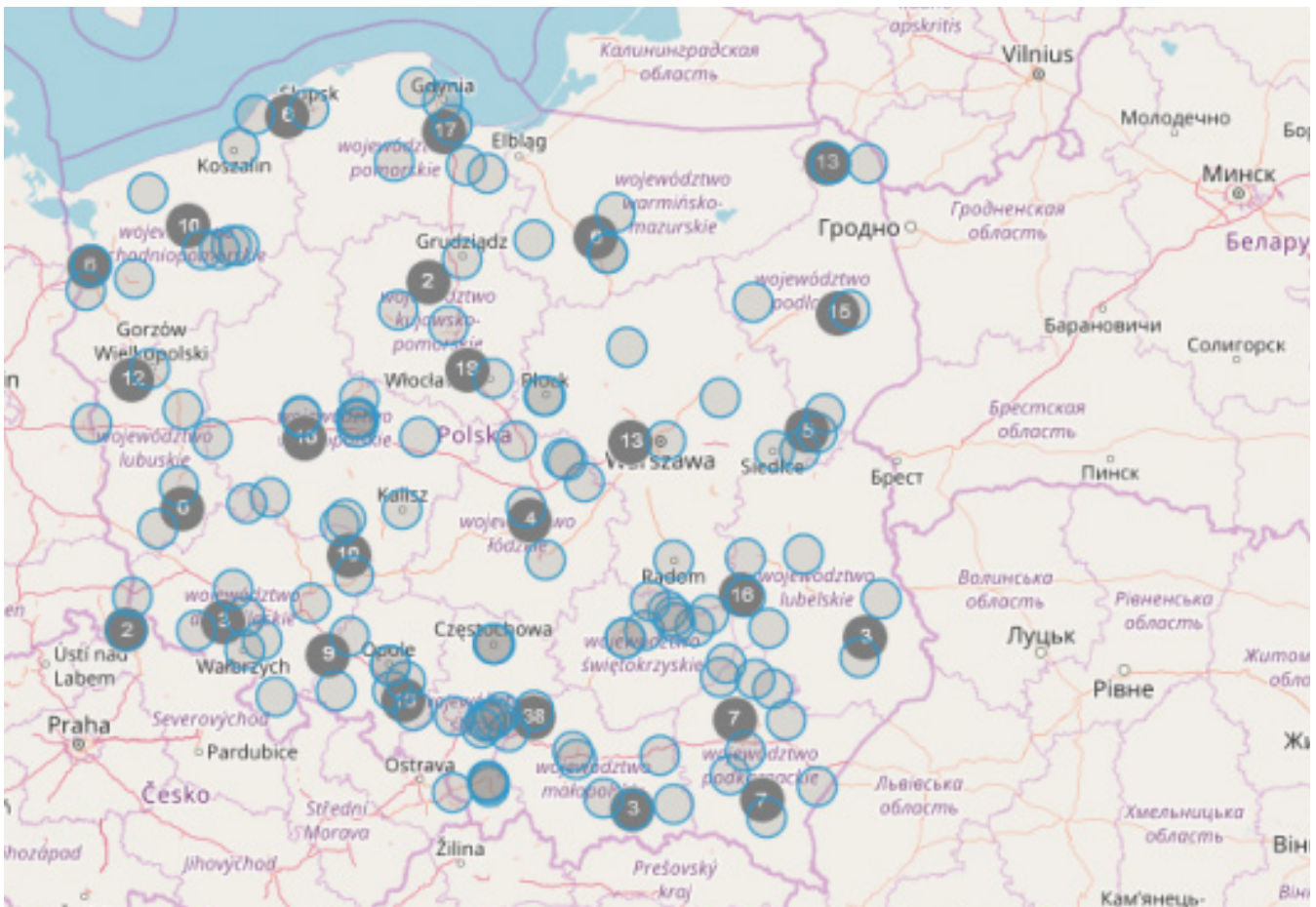
IDEA SPOTKAŃ REGIONALNYCH RPO

Adam Bodnar jako Rzecznik Praw Obywatelskich wprowadził w 2015 r. program spotkań regionalnych. Pierwsze z nich odbyły się w województwie zachodniopomorskim. Idea spotkań polega na tym, by nie ograniczać się do prowadzenia korespondencji, ale tworzyć w całym kraju okazję do wymiany poglądów, wskazywania najważniejszych problemów. Rzecznik Praw Obywatelskich odwiedził od 2015 r. ponad 100 miejscowości.

Spotkania regionalne dotyczą najważniejszych spraw lokalnych, problemów związanych z funkcjonowaniem państwa, samorządu, sądów, policji, itd. Oprócz tego Rzecznik odwiedza spółdzielnie socjalne, szpitale, lokalne media, szkoły, uniwersytety. Z wypowiedzi uczestników spotkań tworzy się obraz kraju, jakiego nie znamy. Kraju, w którym tysiące aktywnych osób stara się zmieniać świat na lepsze, walczyć z nieprzychylnym losem, pomagać innym. Rzecznik chce je wspierać.

W każdym regionie problemy były inne. A dzięki informacjom zebranych w czasie spotkań, RPO był w stanie podjąć nie tylko interwencje w indywidualnych sprawach, ale także znajdować luki w przepisach, które – dzięki reakcji władz – można naprawić. Spotkania pomagają nam też tworzyć mapę realnych problemów społecznych.

Spotkania RPO z organizacjami pozarządowymi od 2015 r.



Mapa pokazuje liczbę spotkań i spraw podjętych po spotkaniach.

Spotkania regionalne kierowane głównie do przedstawicieli organizacji pozarządowych naprowadziły Biuro RPO na myśl, by podobne metody współpracy zastosować w działaniach Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur.

SPRAWY LUDZI. SPOTKANIA REGIONALNE RPO



Od lewej: spotkanie RPO w Białymstoku i w Łomży (styczeń) oraz w Olsztynie (maj 2016). ➡

Niżej: Rzecznik Praw Obywatelskich w Piotrkowie Trybunalskim (kwiecień 2016). ➡



U góry – spotkanie w Suwałkach (styczeń 2016),

Poniżej – w drodze na kolejne spotkania w Koninie (marzec) i w Gorzowie Wielkopolskim (czerwiec 2016). ➡



Po lewej: spotkanie w Centrum Inicjatyw Obywatelskich w Koninie.

Po prawej: spotkanie w Kielcach w Bibliotece Pedagogicznej (luty 2016).



Zanim przejdziemy do spotkań KMPT, kilka słów o efektach spotkań regionalnych z organizacjami pozarządowymi. Przyniosły już konkretne efekty – podejmujemy sprawy, które inaczej może nigdy by do Biura nie dotarły. Czasem bywa też, że dzięki spotkaniu z ludźmi możemy lepiej zrozumieć wagę tematu, co ułatwia nam załatwianie sprawy.

Oto przykłady:

■ **Efekt spotkania regionalnego w Białymstoku: zmiana przepisów dotyczących sumy gwarancyjnej dla ofiary wypadku** 🗑️

Pana Tomasza w dzieciństwie potrącił samochód. Teraz porusza się na wózku, ale nie ma prawa do renty powypadkowej, bo przyznana przed laty suma gwarancyjna już się wyczerpała. Gdyby pana Tomasza nieszczęście spotkało choćby kilka miesięcy później, suma byłaby dużo wyższa (nie 700 tys. zł, a 5 mln euro), bo zmieniły się przepisy. **Dzięki spotkaniu regionalnemu skarga kasacyjna w sprawie pana Tomasza trafiła do Sądu Najwyższego, który w 2017 roku podzielił stanowisko RPO.** Problemem prawnym zajęła się również Kancelaria Prezydenta RP, a senatorowie postanowili podjąć inicjatywę ustawodawczą.

■ **Efekt spotkania regionalnego w Żaganiu: banki żywności** 🗑️

Ze wsparcia banków żywności mogą korzystać tylko osoby, których szacunkowy dochód nie przekracza określonego poziomu. Dla dzieci żyjących w niedostatku barierą w korzystaniu z pomocy może być fakt, że rodzina ma małe gospodarstwo rolne. Rozmowa o pomaganiu w Żaganiu uświadomiła, ile jeszcze trzeba zmienić w przepisach, by skutecznie pomagać potrzebującym.

■ **Efekt spotkania regionalnego w Gorzowie Wlkp.: płaca minimalna** 🗑️

Czy wiecie Państwo, że przepisy o minimalnym wynagrodzeniu są tak skonstruowane, że im kto dłużej pracuje, tym mniej zarabia? Podstawę wynagrodzenia zmniejsza się o dodatek stażowy, tak by ich suma zawsze wynosiła tyle, ile wynosi w danym roku pensja minimalna. Zgłosili to ludzie na spotkaniu regionalnym, a po wystąpieniu RPO Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej obiecała zająć się tą sprawą.

”Uderza nas, jak wiele spraw, z którymi zgłaszają się ludzie do RPO, dotyczy praw osób z niepełnosprawnościami i osób starszych.

Nasze Biuro zajmuje się tymi sprawami na co dzień, dlatego spotkania regionalne to także szansa na dzielenie się wiedzą naszych ekspertów. Wydawane przez RPO poradniki 🗑️ i informatory 🗑️ mogą się przydać w codziennym życiu, pokazując, jak organizować w przyjazny sposób przestrzeń publiczną, ułatwiają dzielenie się dobrymi pomysłami”.

Barbara Imiołczyk, dyrektor Centrum Projektów Społecznych BRPO

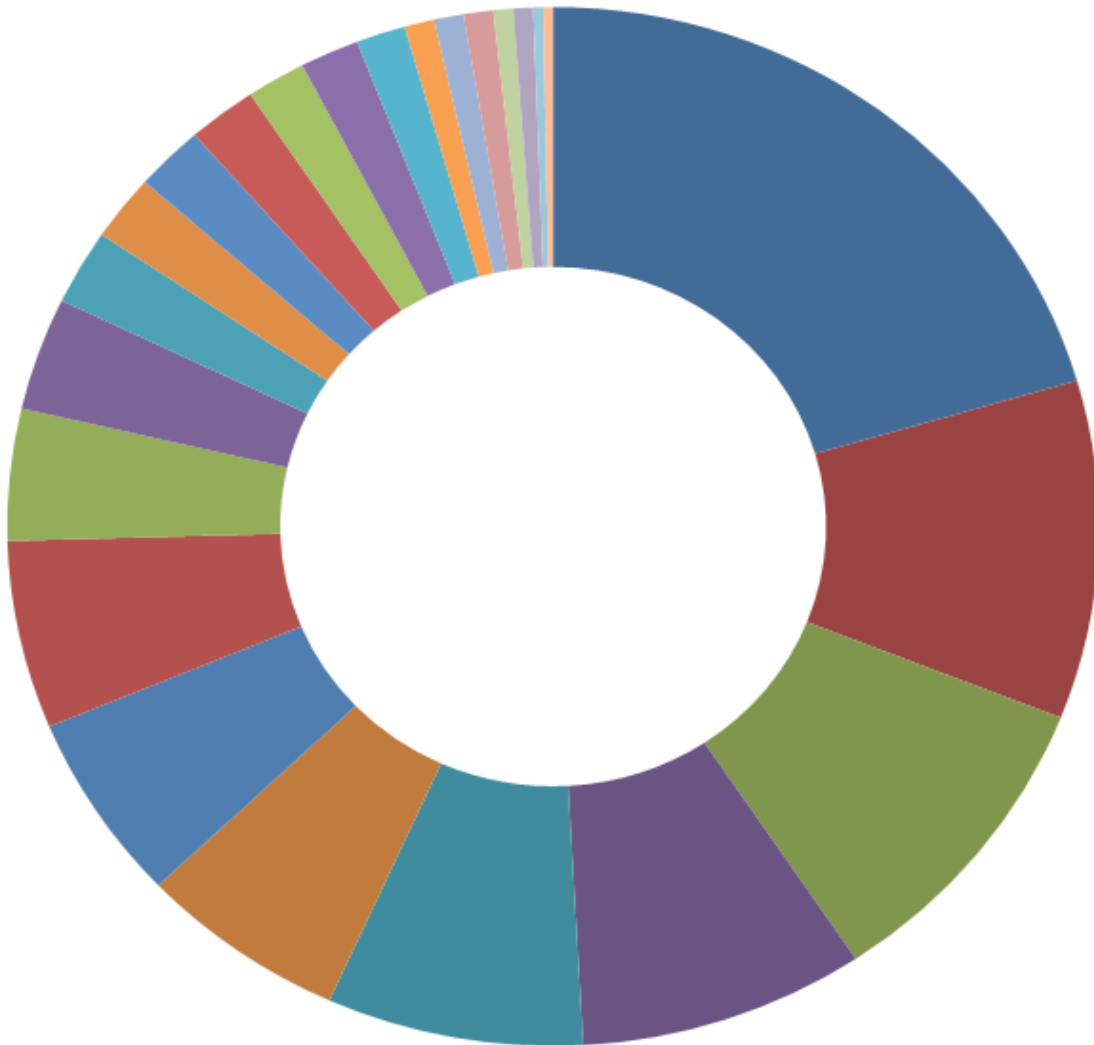
O działaniach RPO podjętych w wyniku spotkań więcej na: www.rpo.gov.pl/pl/tagi/sprawa-podjeta-po-spotkaniu-regionalnym-rpo 🗑️



SPRAWY LUDZI. SPOTKANIA REGIONALNE RPO

Z naszych spotkań powoli wyłania się mapa naruszeń praw obywatelskich (www.rpo.gov.pl/pl/sprawa/spotkania-regionalne-rpo 🖱️ – tu też są tworzone na bieżąco relacje ze spotkań i opisy następujących po spotkaniach działań Rzecznika):

O czym ludzie mówią najczęściej? Widać to na wykresie.



- Prawa osób z niepełnosprawnością
- Nieruchomości, mieszkania, ziemia
- Świadczenia społeczne
- Problemy z sądami i pomocą prawną
- Przemoc domowa
- Prawa osób starszych
- Prawa mniejszości narodowych
- Prawa osób chorujących psychicznie
- Policja, firmy ochroniarskie, straże gminne
- Prawa osób LGBT
- Odszkodowania za wypadki
- Ofiary komunizmu
- Problemy lokalnych organizacji pozarządowych
- Dzieci, szkoła, wychowanie, program 500+
- Przejrzystość władzy lokalnej
- Służba zdrowia, problemy w dostępie do leczenia i leków
- Uciążliwe inwestycje
- Praca, bezrobocie
- Problemy przedsiębiorców
- Ksenofobia i ataki na tle rasistowskim
- Ochrona danych osobowych
- Ubezpieczalnia
- Sprawy społeczności lokalnych
- Prawa ojców

DEBATY REGIONALNE KRAJOWEGO MECHANIZMU PREWENCJI TORTUR

Spotkania regionalne okazały się znakomitym sposobem na zbieranie informacji o istotnych problemach dotyczących praw człowieka w lokalnych środowiskach. Stąd wzięła się idea Debat Regionalnych KMPT. Pierwsze spotkanie odbyło się we wrześniu 2016 r. w Katowicach, a kolejne w: Gdańsku, Lublinie, Olsztynie, Wrocławiu, Szczecinie, Białymstoku, Rzeszowie, Opolu, Zielonej Górze, Krakowie, Bydgoszczy, Łodzi, a teraz w Kielcach.

KMPT – Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur to niezależny krajowy organ wizytujący, ustanowiony na podstawie Protokołu fakultatywnego do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania (w skrócie: OPCAT).

18 stycznia 2008 r. zadania Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur powierzono Rzecznikowi Praw Obywatelskich.

W Polsce jest ok. 2 500 miejsc, gdzie ludzie przebywają nie ze swojej woli. To nie tylko areszty i zakłady karne. Ale także szpitale psychiatryczne, domy pomocy społecznej, izby wytrzeźwień, zakłady poprawcze, młodzieżowe ośrodki wychowawcze.

Wszędzie tam może dochodzić do naruszeń praw człowieka, bowiem w specyficznych warunkach miejsc odosobnienia mogą nie zadziałać **normalne społeczne mechanizmy kontroli.**

KMPT wspiera pracowników tych instytucji w rozwiązywaniu problemów i w dzieleniu się dobrymi wzorami.




Adam Bodnar i Krzysztof Olkowicz na konferencji prasowej o najważniejszych problemach, z którymi mierzą się zarządzający miejscami odosobnienia, 25.08.2016 r. 🖱️

SPOTKANIA REGIONALNE KMPT. PRAWA POZBAWIONYCH WOLNOŚCI

Polskę obowiązują dwa istotne postanowienia międzynarodowe:

1. Protokół Fakultatywny do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku w dniu 18 grudnia 2002 r. (Dz. U. Nr 150, poz. 1253).
2. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. 2010 Nr 90, poz. 587).

Realizując te postanowienia polski Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur – tak jak każdy inny krajowy mechanizm prewencji działający w kraju-sygnatariuszu OPCAT – musi co roku przedstawić sprawozdanie o tym, jak eliminuje przyczyny okrutnego i poniżającego traktowania.

Sprawozdania te dostępne są w serwisie RPO: rpo.gov.pl 

Debaty Regionalne są po to, by dzieli się Państwo z nami swoimi wątpliwościami, przedstawiali swój punkt widzenia, byśmy razem mogli szukać najlepszych rozwiązań i odpowiedzi na nurtujące Państwa problemy.

W niektórych spotkaniach biorą udział **przedstawiciele Komisji Ekspertów Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur**. To specjaliści - lekarze, prawnicy, naukowcy, przedstawiciele organizacji pozarządowych, którzy opowiadają o kluczowych problemach dotyczących osób pozbawionych wolności. W czasie debat oni także służą Państwu radą i pomocą.

Debaty Regionalne są okazją do dyskusji o wszystkich problemach, z którymi spotykacie się w codziennej pracy. Rozmowa jest pierwszym krokiem, by znaleźć najlepsze rozwiązanie.



Spotkanie regionalne KMP w Lublinie: PYTANIA Z SALI TO NAJWAŻNIEJSZY ELEMENT SPOTKAŃ

RPO Adam Bodnar od początku swojej kadencji uważa, że trzeba wzmacniać działalność RPO jako organu ds. równości i Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur.

PRZYKŁADY PROBLEMÓW DO ROZWIĄZANIA

Areszty śledcze i zakłady karne

- Cele dla więźniów z niepełnosprawnością nie są dostosowane (drzwi za wąskie, sanitariaty bez poręczy).
- Więzień z niepełnosprawnością fizyczną ma często problemy ze skorzystaniem z prawa do spaceru, z wyjściem do świetlicy, do lekarza, na widzenia. Bardzo często skazany jest na pomoc współwięźniów z celi.
- Zdarza się, że osadzeni nie znający języka polskiego muszą podpisywać dokumenty nie wiedząc, co w nich jest. Nie zawsze dostają też informatory wyjaśniające obowiązujące w Polsce prawa.

Nieletni pozbawieni wolności

- Trzeba zmienić ustawę o postępowaniu w sprawach nieletnich (prawa nieletnich matek do kontaktu ze swymi dziećmi, brak wsparcia prawnego itd.)
- Niepedagogiczne kary.
- Problem kontroli osobistych.

Szpitala psychiatryczne

- Zagęszczenie: 9-10 osób z różnymi problemami w jednej sali!
- Badania bez zachowania prywatności.
- Unieruchamianie pacjentów w łóżkach za pomocą pasów wiązanych do ramy łóżek w obecności innych pacjentów przebywających w sali, bez stosowania parawanów gwarantujących intymność pacjentom unieruchamianym.
- Przymus chodzenia w piżamie cały dzień.



Rozmowy w kuluarach w czasie spotkania regionalnego KMP we Wrocławiu

Domy pomocy społecznej

- Ograniczanie wolności (zakaz wychodzenia).
- Dysponowanie pieniędzmi bez zgody mieszkańca DPS.
- Angażowanie mieszkańców do pomocy przy czynnościach higieniczno-sanitarnych na rzecz współmieszkańców.
- Nie mające podstaw prawnych, upokarzające kary.

W ostatnich czasach coraz więcej jest medialnych informacji o złym traktowaniu mieszkańców domów opieki. Obecnie placówki prywatne, prowadzące działalność gospodarczą polegającą na zapewnieniu całodobowej opieki osobom chorym, nie podlegają takiej kontroli i wsparciu, jak np. państwowe domy pomocy społecznej. Zezwolenie na działalność takich miejsc wydaje wojewoda i to on może ewentualnie przeprowadzać kontrole. Jednak jak pokazują przykłady z Wolicy, Zgierza, czy Trzcianki, często do kontroli dochodzi już po tym, gdy nieprawidłowości zostaną już stwierdzone, a jak wynika z doświadczeń Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur bardzo ważne jest zapobieganie wszelkim nadużyciom i łamaniu praw człowieka.

KMPT dysponuje narzędziami i wiedzą, jak takim nadużyciom przeciwdziałać. Dlatego praca KMPT ma ogromne znaczenie dla budowania lepszego systemu wsparcia dla osób niesamodzielnych i starszych. Od końca 2016 r. pracownicy KMPT zaczęli wizytować także prywatne domy opieki, czy zakłady opiekuńczo-lecznicze.

JAK NIE POMYLIC RÓŻNYCH TYPÓW OŚRODKÓW POMOCY?

- Domy Pomocy Społecznej prowadzone przez jednostki samorządowe, związki wyznaniowe, fundacje - podlegają resortowi rodziny, pracy i polityki społecznej.
- Zakłady Opiekuńczo-Lecznicze – przeznaczone dla osób wymagających stałej opieki lekarskiej, podlegają resortowi zdrowia.
- Placówki zapewniające całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku – otrzymują wpis do rejestru wojewody.
- Komercyjne placówki przyjmujące osoby niesamodzielne – ale będące w istocie pensjonatami, a nawet noclegowniami. Do wielu z nich ludzie niesamodzielni nie powinni trafiać – tymczasem ponieważ jest to po prostu swobodna działalność gospodarcza, nikt ich nie kontroluje. Skoro na razie nie ma innych możliwości, to warto ludzi uświadamiać, na co zwracać uwagę - np. kiedy odwiedza się bliskich w pensjonacie czy domu „złotej starości”.



Spotkanie regionalne KMPT w Katowicach we wrześniu 2016 r. - w sali Sejmiku Śląskiego.

PRAWA POZBAWIONYCH WOLNOŚCI



Konferencja w Biurze RPO poświęcona problemom osadzonych w izbach wytrzeźwień, 12 września 2016 r.



*U góry spotkanie w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Medison w Koszalinie, lipiec 2016 r.
Na dole Debata Regionalna KMPT w Rzeszowie, kwiecień 2017 r.*



Do DPS można trafić bez własnej woli (na mocy postanowienia sądu). Niektóre osoby tam mieszkające są ubezwłasnowolnione. KMPT wskazuje, jakie praktyki powinny być zmieniane. Mieszkaniec DPS nie może wyjść poza teren placówki. Dotyczy to zwłaszcza osób ubezwłasnowolnionych oraz umieszczonych tam na mocy postanowienia sądu. Opiekunowie boją się o bezpieczeństwo mieszkańców. Ale takie ich traktowanie to przecież bezprawne ograniczanie wolności osobistej. I – jak się okazuje – wiele DPS wymyśliło już sposoby, jak sobie radzić z problemem nie naruszając praw mieszkańców (zaopatrują np. wychodzących w opaski z adresem czy telefonem).

TYMCZASEM KMPT zauważył, że w jednej z placówek mieszkańcy chorzy na Alzheimera zamykani byli w swoich pokojach, nie mogli wyjść nawet na korytarz.

Osoby ubezwłasnowolnione, których stan psychofizyczny umożliwiało zrozumienie sensu składowych deklaracji nie były zapoznawane z regulaminem.

Opiekunami prawnymi osób ubezwłasnowolnionych są pracownicy placówek. Czasami nie ma wyjścia, bo mieszkaniec nie ma na świecie nikogo, kto chciałby występować w jego imieniu. Ale to ma swoje konsekwencje: bo jeśli to DPS narusza prawa mieszkańca, to w jaki sposób jego opiekun/pracownik DPS ujmie się za nim przeciwko pracodawcy?

PRZYKŁAD: W jednym z DPS-ów opiekunem prawnym mieszkańca była dyrektorka. Za pieniądze mieszkańca kupiła sprzęt rehabilitacyjny, o którym mieszkaniec nic nie wiedział. Kupiła też materiały budowlane za ponad 2 tys. zł na remont łazienki w pokoju pensjonariusza, choć nie zagwarantowała mu, że w tak wyremontowanym pokoju będzie już zawsze mieszkał.

Mieszkańcy są angażowani do opieki nad innymi (zmiana pieluchomajtek, kąpanie). 🖱️

Mieszkańcy są karani: przeniesieniem do innego pokoju, stawianiem do kąta, naganą w obecności współmieszkańców, ograniczeniem swobodnego dysponowania pieniędzmi, pozbawieniem prawa do uczestnictwa w wyjazdach, imprezach i zabawach, odroczeniem wydania papierosów, zakazem kupienia karty do telefonu lub zakupów w sklepiku, zakazem oglądania telewizji, nakazem mycia okien, wykonywaniem prac porządkowych przez okres 7 dni, itd. 🖱️

Życie mieszkańców jest śledzone przez kamery. Nie ma do tego podstaw prawnych. 🖱️

Rzeczy mieszkańców (bagaze, zakupy, listy) są kontrolowane przez pracowników placówki. 🖱️



Spotkanie regionalne KMPT w Olsztynie. Wystąpienie zastępcy RPO Krzysztofa Olkowicza

INNE DZIAŁANIA RPO

SĄDOWE POSTĘPOWANIA STRATEGICZNE

Przedstawiając sens i cel spotkań regionalnych KMPT warto przypomnieć inne działania RPO, bo tworzą one spójną całość. Programy spotkań i rozmów z ludźmi w całej Polsce uzupełniają program sądowych postępowań strategicznych. Biuro Rzecznika od lat zajmuje się wspieraniem ludzi w sądowych sporach z instytucjami państwa. Nowością jest jednak koordynacja tych działań w Biurze RPO oraz lepsze informowanie ludzi o postępowaniach, w których bierze udział RPO.

To właśnie **PROGRAM POSTĘPOWAŃ STRATEGICZNYCH RPO** 

Rzecznik Praw Obywatelskich może m.in. przyłączyć się do postępowania cywilnego lub administracyjnego, a także wnosić kasacje w sprawach karnych. Rzecznik jako strategiczne traktuje te sprawy, które dotyczą ważnych naruszeń praw człowieka z uwagi na:

- skalę zjawiska,
- wagę naruszenia,
- albo złożoność problemu prawnego.

Szczególnie w sprawach o dużej wadze społecznej argumenty przedstawione w piśmie procesowym pozwalają zwrócić uwagę sądu na naruszenie praw i wolności obywatelskich.

Oto przykłady:

■ **Sprawa pana Feliksa – zamknięcie w szpitalu psychiatrycznym na lata**

Panu Feliksowi przed laty postawiono zarzut popełnienia czynów zabronionych polegających na wypowiedaniu gróźb karalnych (maksymalna kara – 2 lata). Sąd I instancji umorzył postępowanie karne z powodu choroby psychicznej. Orzekł o umieszczeniu pana Feliksa, tytułem środka zabezpieczającego, w zakładzie psychiatrycznym. Pan Feliks trafił tam w 2004 r. i siedział do 2015 r., gdy kasację w jego sprawie złożył RPO. Dzięki orzeczeniu Sądu Najwyższego pan Feliks wyszedł na wolność.

■ **Sprawa pani Katarzyny – praca na umowę zlecenie zamiast na etat**

Pani Katarzyna pracowała w agencji ochrony – najpierw na umowę o pracę, a potem – na zlecenie, choć jej zadania i tryb pracy się nie zmieniły. Pracowała przez siedem dni w tygodniu, średnio 180-230 godzin miesięcznie. Przez kolejnych sześć lat pracodawca podpisał z nią ponad dwadzieścia umów zlecenia, jedna po drugiej. W końcu poskarżyła się Państwowej Inspekcji Pracy, a ta wytoczyła sprawę o ustalenie istnienia stosunku pracy przeciwko pracodawcy pani Katarzyny. Do sprawy dołączył się RPO. Pani Katarzyna wygrała ją w pierwszej instancji.

■ **Sprawa pana Tymona – prawo do informacji publicznej**

15-letni pan Tymon zwrócił się do Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej (NASK) o udostępnienie informacji publicznej na temat zasad, na jakich prywatna spółka wydzierżawiła domeny internetowe polska.pl oraz poland.pl. NASK odmówiła, bo uważa, że informację publiczną można udostępnić tylko obywatelowi, który skończył 18 lat. Ale to nie jest takie oczywiste. Praw konstytucyjnych osób niepełnoletnich nie można tak lekką ręką ograniczać. Do sprawy przyłączył się RPO a także Rzecznik Praw Dziecka.





Sprawa pana Marka. Czy władze mają podstawy do odebrania mu dofinansowania działalności gospodarczej dla osoby bezrobotnej?

Bezrobotny pan Marek z Olsztyna dostał od urzędu pracy 20 tys. zł dofinansowania na aktywizację zawodową. Otworzył zakład optyczny, rozkręcił biznes i zaczął zarabiać. Pieniądze zostały wydane wzorcowo, urząd spełnił swoje zadanie, bezrobotny obywatel stał się przedsiębiorcą. A jednak już po kilku tygodniach urząd nakazuje panu Markowi oddać dotację z odsetkami. Dotacja przeznaczona była bowiem dla osób bez przeszłości w biznesie, a pan Marek był już wpisany do ewidencji przedsiębiorców jako taksówkarz. Czyżby zwykły oszust?

Okazało się, że sprawa nie jest taka oczywista. Ustawowy zakaz figurowania w ewidencji przedsiębiorców, powtórzony we wniosku, jaki składa się w urzędzie pracy i w umowie o dofinansowanie, dotyczy 12 miesięcy poprzedzających złożenie wniosku. Wpis pana Marka pochodził sprzed 16 lat, a sam pan Marek nigdy nie podjął pracy taksówkarza. Co więcej, 16 lat temu, po wpisie do ewidencji, poinformował organy podatkowe i ZUS, że działalności nie rozpoczął. Po czym o wpisie zapomniał.

W Biurze RPO zastanawialiśmy się, czy przystąpić do tej sprawy, bo przecież pan Marek faktycznie naruszył przepisy. Urząd pracy miał formalną podstawę (a może nawet obowiązek?), aby domagać się zwrotu pieniędzy. O sprawie dowiedzieliśmy się po wyroku sądu pierwszej instancji na korzyść urzędu. Powiadomił nas o tym pełnomocnik pana Marka mec. Lech Obara. Sąd w uzasadnieniu napisał, że pan Marek może mieć pretensję tylko do siebie; nie ma podstaw do jego „ulgowego” traktowania. Czy rzeczywiście? – mówi **mec. Zuzanna Rudzińska-Bluszcz**, główny koordynator ds. postępowań strategicznych w Biurze RPO.

Zanim sięgnęliśmy po argumenty prawnicze, oparliśmy się na zdrowym rozsądku, który bardzo pomaga w sprawach dotyczących praw człowieka. Skoro obywatel był bezrobotny, nigdy faktycznie nie prowadził działalności gospodarczej, a dzięki otrzymanej dotacji otworzył i rozkręcił biznes, to nie należy z powodu formalnego błędu cofać dotacji. Celem wprowadzenia zakazu figurowania w ewidencji przedsiębiorców było uniknięcie dofinansowania osób nieuczciwych, które likwidowałyby działalność gospodarczą tylko po to, by w ciągu 12 miesięcy dostać dofinansowanie. Przyjęcie zbyt ścisłej wykładni literalnej przepisów może prowadzić do wyroków społecznie niesprawiedliwych – dlatego drogowskazem powinny być konstytucyjne zasady i klauzule generalne.

Przystąpiliśmy do postępowania przed rozprawą apelacyjną. Sąd drugiej instancji zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo, opierając się na koncepcji nadużycia prawa podmiotowego przez miejski urząd pracy. Sąd doszedł do tego samego wniosku, który wyłonił się podczas dyskusji w Biurze RPO: skoro urząd powołany jest do aktywizacji bezrobotnych, a sam przez kilka miesięcy traktował pana Marka jako wnioskodawcę spełniającego kryteria dofinansowania, wypowiedzenie umowy i wytoczenie powództwa o zapłatę było sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Klauzula nadużycia prawa podmiotowego, określona w art. 5 Kodeksu cywilnego, rzadko stosowana jest w sprawach dotyczących przedsiębiorców. Z tym większą radością przyjęliśmy ten wyrok.

Tym razem zdrowy rozsądek i duch prawa zwyciężyły. Można sobie jednak łatwo wyobrazić scenariusz alternatywny: były już bezrobotny zmuszony jest oddać dofinansowanie wraz z odsetkami, w związku z czym zamyka działający z powodzeniem salon optyczny, ponownie rejestruje się jako bezrobotny, a państwo zamiast otrzymywać wpływy z podatków i aktywizacji zawodowej obywatela wypłaca mu zasiłek. Dyscyplina finansów publicznych?

SZYBSZA REAKCJA NA ZGŁASZANE PROBLEMY

Obejmując urząd RPO, Adam Bodnar założył, że bardzo ważne jest, by sprawnie reagować na sygnały zgłaszane przez ludzi. Bo w dobie społeczeństwa informacyjnego reakcja na sygnały o możliwych naruszeniach praw człowieka powinna być szybka.

Nie wszystko udało się zmienić – np. infolinia RPO czynna jest tylko w dni powszednie, choć byłoby korzystne, by obywatele mogli zadzwonić do Rzecznika zawsze, kiedy potrzebują jego pomocy. Sporo jednak zrobiliśmy. Oto kilka nieoczywistych przykładów:

■ PRZYKŁAD z Podkarpacia, po spotkaniu regionalnym: RPO skutecznie przyłączył się do sprawy, w której mąż chciał umieścić swoją żonę w zakładzie psychiatrycznym

Mąż postanowił umieścić żonę, z którą jest w sporze, w szpitalu psychiatrycznym w trybie bez jej zgody. Żona była już objęta procedurą „Niebieskiej Karty”, a zatem uznano ją za ofiarę przemocy domowej. Po informacji w czasie spotkania regionalnego w Rzeszowie (*na zdjęciu*), że lada chwila zapadnie wyrok, zareagowaliśmy. Szybko przeanalizowaliśmy dokumenty i przedstawiliśmy argumenty przed sądem.

W efekcie w czasie rozprawy mąż wycofał swój wniosek.

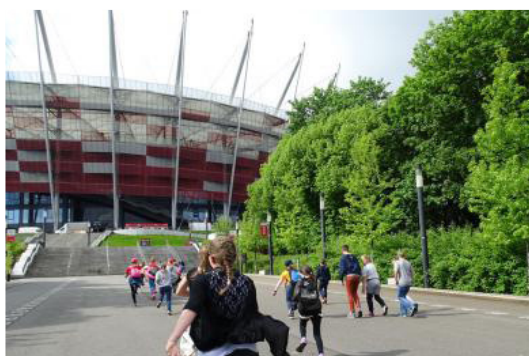


■ PRZYKŁAD z Podlasia, po spotkaniu regionalnym w Suwałkach: Wycieczka dla dzieci z Raczek na Stadion Narodowy

Niesłysząca od urodzenia pani opowiedziała na spotkaniu w Suwałkach, że nastoletni słyszący syn z powodu jej kalectwa jest przedmiotem szyderstw rówieśników. Nie jest to rzecz rzadka – dzieci niesłyszących rodziców miewają kłopoty w relacji z rówieśnikami, co może prowadzić do wielu poważnych problemów w dalszym życiu.

Wspólnie z lokalną społecznością szybko zorganizowaliśmy dla dzieciaków z klasy chłopca wymarzoną wycieczkę na Stadion Narodowy (*na zdjęciu – dzieci biegną z autobusu na Stadion*) i do Centrum Nauki Kopernik w Warszawie.

Tam – przy okazji – pokazaliśmy, jak te wspinałki miejsca są dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Nawet szatnie zawodników są przygotowane dla gości na wózkach, osoba niewidząca może śledzić mecz, a w CNK gości witają także animatorzy, którzy skutecznie dają sobie radę ze swoją niepełnosprawnością. Dzieci z Raczek nauczyły się też, jak się mówi „dziękuję” w języku migowym i podziękowały niesłyszącej mamie kolegi – bo to dzięki niej odbyła się ta wycieczka.





- Rzecznik Praw Obywatelskich spotyka się z ludźmi w indywidualnych sprawach – wystarczy przypomnieć sprawę kibica, pana Macieja Dobrowolskiego, który w areszcie tymczasowym spędził 40 miesięcy. Była to jedna z pierwszych spraw, jaką zajął się Rzecznik w tej kadencji (*na zdjęciu – spotkanie RPO z panem Dobrowolskim już po jego uwolnieniu z aresztu. Na ścianie – portrety Rzeczników Praw Obywatelskich* 🖱️). Jednym z efektów spotkania było skierowanie wniosku do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie braku określenia maksymalnego okresu tymczasowego aresztowania w polskim prawie.
- Staramy się jak najlepiej wykorzystać wprowadzony przez RPO prof. Irenę Lipowicz system Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją (EZD). Jego wdrożenie do Biura RPO wymagało w poprzednich latach wiele pracy i teraz jest on niezwykle pożytecznym narzędziem. To system, który ułatwia dostęp do spraw, pozwala zorientować się, na jakim są etapie.
- Bardzo poważnie traktujemy doniesienia medialne, starając się już z nich wnioskować, czy potrzebna jest reakcja Rzecznika – i nie czekać na pisma od obywateli.
- Wiedzę czerpiemy też z mediów społecznościowych.
- Wielkie znaczenie ma Program Spotkań Regionalnych RPO, bo przyspiesza reakcję Biura (zebrane informacje ułatwiają zrozumienie problemu i znalezienie przydatnych argumentów prawnych).



OCHRONA NAJSŁABSZYCH

Rzecznik jest organem monitorującym realizację „Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych”. Zobowiązania prawne to jedno. Obowiązek równego traktowania jest ściśle związany z ochroną przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka. I tylko pozornie dotyczy nielicznej grupy obywateli. W Polsce naprawdę wiele osób wciąż jest dyskryminowanych z różnych powodów (płci, wieku, pochodzenia rasowego i etnicznego, orientacji seksualnej, wyznania lub światopoglądu), traktowanie osób z niepełnosprawnościami odbiega od wymogów międzynarodowych.

Dlatego Rzecznik musi działać. Także w interesie większości, której czasami może wydawać się, że „to nie jej problem”. **Bo państwo, które jest wrażliwe na różne potrzeby swych obywateli, lepiej służy wszystkim.** Wie, na co zwracać uwagę, by to potrzeby obywatela były w centrum aktywności.

Rzecznik Bodnar chętnie korzysta z dorobku swoich poprzedników. Np. prof. Irena Lipowicz dużą wagę przywiązywała do spraw osób z niepełnosprawnościami i osób starszych. Z kolei śp. dr Janusz Kochanowski zajmował się ochroną Polaków emigrujących do krajów UE oraz dyskryminacją w pracy ze względu na płeć, wiek i niepełnosprawność. Wspominany jest też w Biurze jako ten Rzecznik, który miał odwagę podjąć sprawy osób transpłciowych (wystąpił m.in. w 2009 r. [do szefa MSW o wprowadzenie legitymacji z dwoma zdjęciami](#) 👉 dla osób, których wygląd codzienny różni się od tego na zdjęciu w podstawowym dokumencie tożsamości).

Przykłady różnych działań antydyskryminacyjnych:



Jak lepiej dbać o prawa osób starszych? Akcja RPO za Stawość naszą i waszą. 👉



Jak pomagać osobom, które są bezdomne, choć tego nie chcą? Komisja ekspertów ds. osób w kryzysie bezdomności. 👉



Prawa osób z niepełnosprawnościami. Kampania na rzecz ratyfikacji Protokołu do Konwencji ONZ o ich prawach. 👉



Konferencja z ekspertami o problemach ochrony zdrowia osób LGBT. 👉



Spotkanie z przedstawicielami społeczności muzułmańskiej w Polsce. 👉



Udział w działaniach organizacji pozarządowych: turniej paintballa na wózku, medale wręcza zastępca RPO Krzysztof Olkowicz. 👉

Jednym z wyzwań tej kadencji stały się prawa osób w kryzysie bezdomności. Ale staramy się, by nie uszły uwadze sprawy wszystkich osób, które z racji szczególnych potrzeb, sytuacji życiowej, swej inności, narażone są na kłopoty, a instytucje państwa nie zawsze umieją respektować ich prawa. To zatem sprawy:

- osób z niepełnosprawnościami;
- osób w kryzysie bezdomności;
- osób starszych (przemoc domowa, dostęp do usług finansowych);
- migrantów;
- przedstawicieli wyznań mniejszościowych;
- kobiet (chodzi nie tylko o rozwiązywanie problemu molestowania czy niższych zarobków kobiet, ale także o szukanie sensownych pomysłów na pomoc rodzinie i na odpowiedzialne godzenie ról zawodowych i rodzinnych);
- osób nieheteroseksualnych.

Posługujemy się w Biurze katalogiem dyskryminacji z ustawy o równym traktowaniu. jednak według RPO jego zakres przedmiotowy jest zbyt wąski (np. osoby niepełnosprawne nie są chronione w przypadku dyskryminacji w dostępie do dóbr i usług powszechnie oferowanych). Rzecznik zaskarżył więc do Trybunału Konstytucyjnego przepisy ustawy o równym traktowaniu. Ustawa wdraża po prostu dyrektywy Unii Europejskiej, tymczasem nasza Konstytucja wymaga od nas więcej: w Rzeczypospolitej Polskiej nie wolno nikogo dyskryminować z jakiegokolwiek powodu (art. 32). Nasze państwo zobowiązało się nie dyskryminować nikogo ze względu na osobiste cechy.

Zajmowanie się sprawami dyskryminacji uwrażliwia na prawa innych, ale też pozwala się uczyć od tych, których los skrzywdził...

Na zdjęciu: spotkanie w Centrum Inicjatyw Społecznych w Koninie. Działa tu w pełni dostępny dla osób z niepełnosprawnościami hostel, twórczo i z pasją prowadzony przez właśnie takie osoby. 👉



SPRAWY NASZEGO PAŃSTWA

SĄDOWNICTWO KONSTYTUCYJNE

Obejmując urząd, RPO przyjął założenie, że trzeba skupić siły na wykonywaniu wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Bo wskazywał on władzy wykonawczej na wiele uchybień w prawie, ale ta nie zawsze konsekwentnie wykonywała te wyroki. Tymczasem wiele z nich było efektem starań i argumentacji Rzecznika Praw Obywatelskich, który znajdował luki i niejasności godzące w prawa obywateli.

Rzeczywistość okazała się trudniejsza. W Polsce rozpoczął się ostry spór polityczny dotyczący tego, czy w ogóle mamy mieć niezależny od władzy wykonawczej sąd konstytucyjny. Czy zapisane w naszej Konstytucji gwarancje praw i wolności będą tylko zdane na łaskę i niełaskę rządzącej większości?

Zabierając głos w sporze o Trybunał Konstytucyjny Rzecznik nie traci z oczu dwóch rzeczy:

1. decyzje Trybunału mają wpływ na codzienne życie tysięcy zwykłych obywateli, dlatego tak ważne jest, by mógł sprawnie rozstrzygać spory prawne (naturalne przecież w demokratycznym społeczeństwie) i by wyroki Trybunału były sprawnie wdrażane;
2. ważne jest, by obywatele zachowali – zgodnie z postanowieniem ustawy zasadniczej – prawo do niezależnego od władzy wykonawczej sądu konstytucyjnego, bo tylko on może w ostateczności zagwarantować zachowanie ich praw.

Szczegóły działań RPO w sprawie sporu o Trybunał można znaleźć pod adresem:

www.rpo.gov.pl/pl/sprawa/sprawa-trybunału-konstytucyjnego ➡

■ Trybunał Konstytucyjny i sprawy ludzi. Sprawa pana K. ➡

Tu warto przypomnieć – w nawiązaniu do wspomnianych wcześniej spraw osób z niepełnosprawnościami i pozbawionych wolności – pierwszą sprawę Rzecznika Praw Obywatelskich, która w pierwszym roku tej kadencji zakończyła się pozytywnym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (a wyrok ten został opublikowany).

Przykład ten pokazuje, jak ważny wpływ ma Trybunał na życie zwykłych obywateli.

Chodzi o przepisy, które nie dają żadnych szans osobie ubezwłasnowolnionej, w imieniu której występuje opiekun prawny, by poprosić o sprawdzenie, czy jest pozbawiona wolności w **Domu Pomocy Społecznej** w sposób zasadny. 28 czerwca Trybunał Konstytucyjny uznał te przepisy za niekonstytucyjne, a 16 sierpnia rząd wyrok opublikował.

To jedno z najważniejszych dotychczasowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego dotyczące praw osób z niepełnosprawnościami, a zapoczątkowała je sprawa konkretnego człowieka, pana K., który od kilkunastu lat zamknięty jest w Domu Pomocy Społecznej i bezskutecznie alarmuje sądy, że nie ma powodu, by go tam trzymać. ➡





Ta sprawa trafiła przed Trybunał w tej kadencji RPO (wniosek został złożony jesienią 2015 r.) i w tej kadencji została pozytywnie zakończona ➡

Chodzi o to, że procedura sądowa w przypadku wniosku opiekuna prawnego o umieszczenie osoby ubezwłasnowolnionej w Domu Pomocy Społecznej jest taka, że sąd nie musi nawet wysłuchać osoby z niepełnosprawnością (najczęściej nawet jej nie widzi). Do tego polskie prawo nie daje osobie ubezwłasnowolnionej szansy na to, by niezależny ekspert sprawdził, czy rzeczywiście wymaga ona umieszczenia w DPS (nawet jeśli jej stan zdrowia się poprawił, albo znalazła się osoba, która chce się ubezwłasnowolnionym opiekować).

Sprawa pana K. ma długą historię. W 2012 r. trafiła przed Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu. ETPC orzekł na korzyść pana K. i przyznał mu 10 tysięcy euro odszkodowania od państwa polskiego.

Pan K. wbrew własnej woli nadal przebywał jednak w Domu Pomocy Społecznej.

Dlatego tak ważne jest orzeczenie polskiego Trybunału. Ten, w wyroku z 28 czerwca stwierdził, że przepisy które nie przewidują czynnego udziału osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej w sprawach o uzyskanie przez jej opiekuna zezwolenia sądu opiekuńczego na złożenie wniosku o umieszczenie tej osoby w domu pomocy społecznej, oraz przepisy, które pomijają uprawnienie osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej, umieszczonej w domu pomocy społecznej za zgodą jej opiekuna, do domagania się weryfikacji podstaw jej przebywania w domu pomocy społecznej, są niezgodne z art. 41 ust. 1 w związku z art. 30 oraz z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że osoba całkowicie ubezwłasnowolniona ma prawo do wyrażenia woli i preferencji w sprawach, które jej dotyczą, a sąd oraz każda inna instytucja publiczna mają obowiązek wysłuchać tę osobę oraz wziąć jej opinię pod uwagę. Potwierdza to, że pomimo braku zdolności do czynności prawnych opinia osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej nie może być ignorowana w toku podejmowania decyzji o jej przyjęciu do domu pomocy społecznej. Trybunał zauważył dodatkowo, że już na gruncie obowiązujących przepisów prawa sądy powszechne mogą i powinny uwzględniać opinię osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej. Trybunał orzekł o niezgodności zaskarżonych przepisów z Konstytucją uznając jednak, że w praktyce sądy nie wysłuchują, a często nawet nie widzą osób, o których losie decydują.

Tym samym w ocenie Trybunału gwarancje ochrony wolności osobistej, godności oraz prawa do sądu osób całkowicie ubezwłasnowolnionych nie zostały zapewnione w stopniu wystarczającym.



Rzecznik korzysta ze swych ustawowych kompetencji i możliwości zaskarżania do Trybunału przepisów, które budzą jego wątpliwości i podejrzenia, że mogą doprowadzić do naruszeń praw jednostki. Rzecznik zobowiązał się do zabierania głosu przed Trybunałem – zrobił to w sprawie najważniejszej, a więc w sprawie prawa do niezależnego oceniania ustaw Parlamentu przez Trybunał Konstytucyjny.

Kierując wnioski do Trybunału Rzecznik ma świadomość, że prawa i wolności obywatelskie mogą pozostawać w konflikcie z innymi wartościami. W demokratycznym państwie takie racje trzeba ważyć, a nasza Konstytucja powierzyła to zadanie Trybunałowi Konstytucyjnemu.

Rolą Rzecznika jest przedstawiać Trybunałowi wątpliwości i dobrze je umotywować, by Trybunał miał szansę rzetelnego zbadania sprawy.

Lista wniosków RPO do Trybunału w sprawie ustaw przyjętych od jesieni 2015 r. dostępna jest pod adresem: www.rpo.gov.pl/pl/sprawa/sprawy-rpo-w-trybunale-konstytucyjnym 🖱️

O tych sprawach opinia publiczna na ogół była na bieżąco informowana. Natomiast poniżej przykłady spraw, w których Rzecznik nie zdołał przekonać Trybunału do swoich racji:

- Sprawa zasad rozpoznawania skarg więźniów (RPO uważał, że wymóg, by skarga więźnia była napisana bez użycia slangu i słów uważanych za obelżywe, nie jest konstytucyjny – bo są osoby, które bez złej woli inaczej nie potrafią się komunikować);
- Sprawa skierowań na leczenie uzdrowskowe: RPO uważał, że to źle, że w szczególnych sytuacjach od decyzji NFZ nie można się odwołać, ale Trybunał nie podzielił tych wątpliwości.

Udział w debacie o instytucjonalnych gwarancjach praw obywateli nie zwalnia RPO od interweniowania w sprawie rozstrzygnięć już zapadłych, które trzeba wprowadzać w życie. Oto przykłady:

- Wystąpienie do Ministra Zdrowia w sprawie wykonania wyroku TK o klauzuli sumienia, 12.10.2015.
- Wystąpienie do Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wykonania wyroku o prawie do zrzeszania się w związkach zawodowych osób zatrudnionych na umowę cywilnoprawną i samozatrudnionych, 23.02.2016.
- Interwencja dotycząca wykonania wyroków TK w sprawie wsparcia państwa dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami, 20.05.2016.
- Wystąpienie w sprawie realizacji wyroku TK z 8 czerwca 2016 r., który za niekonstytucyjne uznał przepisy, z których wynika, że osoba z niepełnosprawnością musi sama załatwić sobie na egzamin na prawo jazdy samochód dostosowany do jej niepełnosprawności, 29.07.2016.



PROMOCJA PRAW OBYWATELSKICH

Rzecznik Praw Obywatelskich może być pośrednikiem między ludźmi a skomplikowanym systemem prawnym tylko wtedy, kiedy umie ludziom opowiedzieć o znaczeniu przysługujących im praw.

Nasze państwo gwarantuje obywatelom respektowanie i szczególną ochronę ich praw. Prawa te umocowane są w wielu ustawach. Problem w tym, że ludzie o tym często nie wiedzą, nie zdają sobie sprawy, że mogą i mają prawo o swe prawa się upomnieć. Reagują dopiero, gdy spotka ich krzywda i niesprawiedliwość tak wielka, że trudno milczeć.

Ale to trudna, wyboista, długotrwała, a niekiedy także okrutna droga. Chodzi o to, by ludzie znali swoje prawa, zanim dojdzie do ich naruszeń. I o to, by instytucje państwa potrafiły zareagować na przepisy będące jeszcze tylko potencjalnym zagrożeniem.

Dlatego nie możemy ograniczać się tylko do usprawniania pracy Biura RPO. Ważne jest też aktywne promowanie wiedzy o prawach człowieka w całym kraju.

■ W czasie naszych spotkań regionalnych organizujemy więc debaty konstytucyjne, omawiając – artykuł po artykule – co znaczą dla nas zapisy Konstytucji. W Białymstoku mówiliśmy o prawach mniejszości narodowych i etnicznych, w Rzeszowie – o wolności sumienia i wyznania, w Łodzi – o prawie do pracy, w Zielonej Górze – o prawie do bezpłatnej służby zdrowia.

■ Dziś, kiedy sprawa praw człowieka jest w ogniu sporów politycznych, coraz ważniejsza staje się edukacja młodego pokolenia.

Lekcja o prawach człowieka w biurze Rzecznika, luty 2016. 🖱️



SPRAWY NASZEGO PAŃSTWA. PROMOCJA PRAW OBYWATELSKICH

Rolą RPO jest też dbanie o jakość kultury dyskusji na tematy ważne z punktu widzenia praw człowieka po to, by wykorzystać potencjał debaty do wspierania praw i wolności jednostki. To kontynuacja działań poprzedników na stanowisku Rzecznika – w zmieniających się warunkach.

Do inicjatyw podjętych przez RPO roku należą m.in.:

- Spotkania w ramach okrągłego stołu ds. hejtu w internecie

Zaprosiliśmy do współpracy przedstawicieli mediów, w tym firm internetowych, przedsiębiorców, prawników, wychowawców i działaczy organizacji pozarządowych.

- Spotkania ze studentami zagranicznymi z programu Erasmus w sprawach warunków studiowania w Polsce, ich relacji z polskim społeczeństwem, informacji, jakich potrzebują na uczelniach;

- a także z przedstawicielami mniejszości muzułmańskiej w Polsce.

To spotkanie dotyczyło także mowy nienawiści i napaści motywowanych nienawiścią – zebrane pomysły pomogą być może w rozwiązywaniu tego narastającego kryzysu.

Rzecznik Praw Obywatelskich może tylko wyrazić nadzieję, że stworzony zupełnie nowy program praktyk dla interesujących się prawami człowieka studentów, przyniesie efekty w kolejnych latach.

Studenci w czasie praktyk analizują ulotkę Biura o ważnych dla ludzi wyrokach Trybunału Konstytucyjnego, lipiec 2016 r. Ulotkę razem z partnerami społecznymi przygotowaliśmy z myślą o uczestnikach Przystanku Woodstock. 🖱️



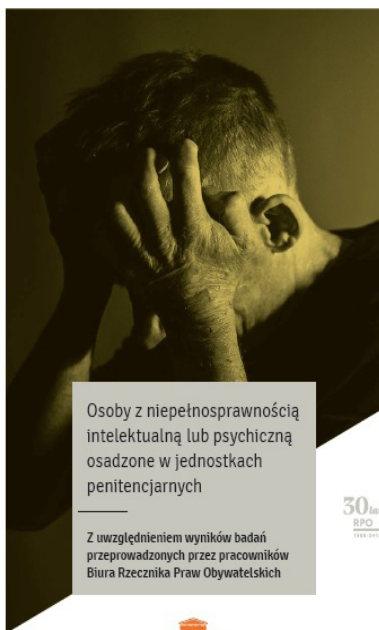
SPRAWY NASZEGO PAŃSTWA. PROMOCJA PRAW OBYWATELSKICH

Rzecznik Praw Obywatelskich wydaje wiele raportów tematycznych i monografii. Część z nich dotyczy spraw osób pozbawionych wolności, ale także problemów funkcjonariuszy poszczególnych służb.

W ostatnim czasie ukazały się m.in. publikacje:

- "Osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną osadzone w jednostkach penitencjarnych"
- Raport KMPT: "Prawa mieszkańców domów pomocy społecznej. Jak wspólnie zadbać o godne życie osób starszych, chorych i z niepełnosprawnościami?"
- "Przeciwdziałanie mobbingowi i dyskryminacji w służbach mundurowych. Analiza i zalecenia"
- "Quis custodiet ipsos custodes? Skargi na działania policji - konteksty prawno-porównawcze"

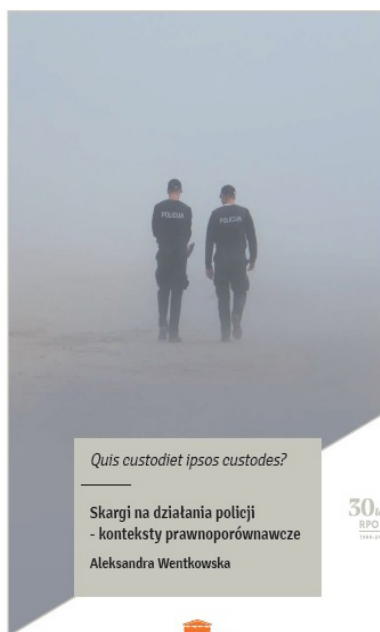
MONografia



30^{lat}
RPO
1988-2018



MONografia



30^{lat}
RPO
1988-2018



Raport RPO



30^{lat}
RPO
1988-2018



Wszystkie opracowania są dostępne na stronie internetowej RPO.

Pod adresem: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/publikacje>

Rzecznik zakłada, że trzeba zacieśnić współpracę ze wszystkimi krajowymi i międzynarodowymi instytucjami rzecznikowskimi. Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że to dobra droga i na pewno można na niej wiele osiągnąć.

■ Sukcesem tej kadencji jest powołanie – razem z Rzecznikiem Praw Dziecka – Zespołu Ekspertów ds. Alimentów. Wspólna praca przynosi efekty.

W Polsce milion dzieci nie dostaje alimentów! Problemu nie da się rozwiązać bez współpracy między instytucjami. Bo nie wystarczy prawo, jeśli nie przekonamy ludzi, że niepłacenie jest złe. **Nie wyciągniemy alimentów karami, skoro w więzieniach nie ma dostępnej pracy dla osadzonych, a osoby bez kwalifikacji i niezaradne nie znajdują pracy także na wolności.** Nie zadbamy o interesy dzieci, jeśli w czasie procesu rozwodowego stają się kartą przetargową rodziców.

Działanie zespołu przyniosło kilka konkretnych pomysłów (tablice alimentacyjne dla sądów, wykorzystanie kuratorów rodzinnych do tego, by reprezentowali interesy dzieci w czasie rozwodu), zachęciło też do działań administrację (szukanie sposobów na to, by lepiej aktywizować zawodowo osoby zobowiązane do alimentów).

Standardem stało się też występowanie RPO razem z Rzecznikiem Praw Dziecka w sprawach, w których kompetencje i wiedza obu zespołów się łączą.

■ Stworzyliśmy Komisję ekspertów ds. przeciwdziałania bezdomności

To forum wymiany wiedzy specjalistów pozwalające na tworzenie listy najważniejszych problemów do rozwiązania. Dzięki ich pracy Rzecznik może zgłaszać formalne wystąpienia do władz w sprawach dotyczących osób w kryzysie bezdomności.

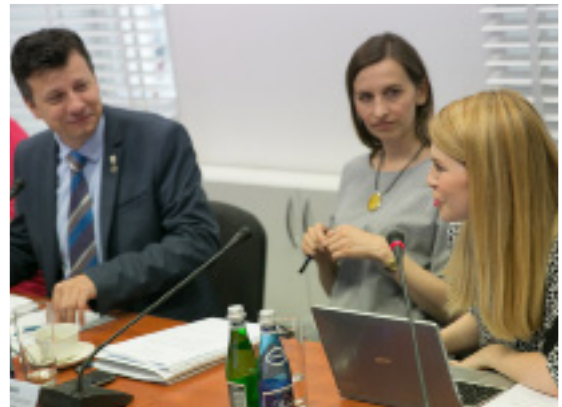
■ Prawnicy z Biura RPO dołączyli do Zespołu Analiz Systemowych Kancelarii Prezydenta

Zespół ruszył w czerwcu 2016 r. Zbiera przedstawicieli Kancelarii Prezydenta RP, administracji i instytucji rzecznikowskich: Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Finansowego i Rzecznika Praw Pacjenta. Uwadze Zespołu poleciliśmy m.in. sprawę pana Tomasza, o której była już mowa.

■ Komisja Senacka ds. Praw Człowieka, Praworządności i Petycji

Prawo o petycjach, w którego tworzenie Biuro RPO było zaangażowane, obowiązuje od ponad roku. W czasie spotkań regionalnych Rzecznik dowiadyuje się, że nie wszystko działa tak, jak zamierzał ustawodawca. Przewodniczący Senackiej Komisji ds. Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, prof. Michał Seweryński zwrócił się już do RPO o przekazanie Komisji zebranych wniosków. Współpraca z Komisją obejmuje też:

- prace nad petycją obywatelską dotyczącą wysokości emerytury powszechnej dla kobiet z rocznika '53, które pobierały emeryturę wcześniejszą;
- prace nad sprawą rodziców, którzy nie mogą otrzymać ani zasiłku pogrzebowego, ani macierzyńskiego, ani też skorzystać ze skróconego okresu urlopu macierzyńskiego, bo urodziło się im martwe dziecko, którego płci nie da się ustalić.



Komisja ds. Alimentów z udziałem RPD Marka Michalaka i zastępczyni RPO Sylwii Spurek

MIĘDZYNARODOWE WSPARCIE NA RZECZ PRAW CZŁOWIEKA W POLSCE

Obejmując urząd RPO, Adam Bodnar zakładał, że członkostwo Polski w Unii i Radzie Europy może znacząco wpływać na konkretne sprawy polskich obywateli, których prawa zostały naruszone przez instytucje państwa. Planował przedstawianie tzw. opinii przyjaciela sądu w postępowaniu przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, a także zabieranie głosu doradczego RPO dotyczącego opinii przedstawianych w postępowaniu przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Tymczasem zamiast angażować się w działania międzynarodowych instytucji na rzecz konkretnych spraw ludzi, musimy odpowiadać na pytania zagranicznych partnerów o instytucjonalne zagrożenia dla praw człowieka w Polsce. Rzecznik:

- na prośbę Ministra Spraw Zagranicznych spotkał się z delegacją Komisji Weneckiej, która badała sprawę pierwszej ustawy „naprawczej” o Trybunale Konstytucyjnym (i wydała miazdzącą opinię o niej);
- spotykał się z przedstawicielami Komisji Europejskiej i Rady Europy;
- rozmawiał ponownie z przedstawicielami Komisji Weneckiej w sprawie przepisów ustawy antyterrorystycznej;
- spotykał się z przedstawicielami instytucji rzecznikowskich zrzeszonych w Międzynarodowym Instytucie Ombudsmana – tematem była sytuacja RPO w Polsce (pytania dotyczyły ograniczeń budżetowych, zmiany uprawnień i przepisów opóźniających procedowanie wniosków RPO, wprowadzonych do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym 22 lipca i uznanych za niekonstytucyjne przez Trybunał Konstytucyjny 11 sierpnia).

Mimo tych ograniczeń Biuro Rzecznika podejmuje działania związane z orzeczeniami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które dotyczą praw polskich obywateli. **Chodzi przede wszystkim o wyroki Trybunału w sprawie praw osób pozbawionych wolności. Polska przegrywa kolejne sprawy z wniosków obywateli skarżących się na poniżające i okrutne traktowanie. RPO stara się wspierać swą wiedzą władze polskie w sprawnym wdrażaniu tych wyroków. Aktywnie uczestniczy w Zespole Międzyresortowym ds. Wykonywania Wyroków ETPCz.**



Spotkanie z Komisją Wenecką



*Spotkanie z wiceprzewodniczącym
Komisji Europejskiej*

